

„NIEZNANY ŻOŁNIERZ”

(Napisał dla „Nowego Świata” T. W. Długoszowski)

Nieznany żołnierz — to nie tylko te szczątki wykopane z bratniej mogiły bojowej i umieszczone w miejscu pamiątkowym, to m. in. coś, co z względu na swój przymiotnik ma zostać przyćmiewione do imienia Pierwszego Marszałka Polski, do Piłsudskiego.

Oboj poseł Dąbrowski, weteran z zawodu, ten sam, który swego czasu zaopiniował, że Józef Piłsudski nie jest to człowiek normalny — ten pan Dąbrowski (Klub Chr. Narod.) referując do spiski z gen. Sikorskim ustawę o naczelnych władzach wojskowych zaproponował, aby sprawę naczelnego wodza umiłowat pod kątem widzenia t. zw. „nieznanego żołnierza” (un soldat inconnu).

Dla nikogo w Polsce nie było i nie jest tajemnicą, dlaczego tak „koński doktor” umiówił go punkt ustawy o władzach naczelnych. Endecji, chadcy i t. zw. dubadecji, który poseł Dąbrowski należał — strasznie chodziło o to, aby żaden punkt widzenia Józefa Piłsudskiego nie przepadł się przypadkiem do ustawy. I tak samo, jak w pierwszym Sejmie układano ustawę o zakresie władzy prezydenta w ten sposób, żeby domniemy prezydent Piłsudski nie posiadał szerokich kompetencji i tak samo teraz układano się ustawy o naczelnych władzach wojskowych, żeby przypuszczalnie w danym wypadku — znów Piłsudski, nie mógł mieć prawa więcej ponad to, na co zezwolił gen. minister Sikorski.

Los marszałka Piłsudskiego, stosunek do niego ser żądów rządzących, świadczą aż nadto wymownie o tem, co znaczy zwyczajnie wczorajszych niewolników.

Człowiek tej miary, co Piłsudski, twórca legionów, talent wojskowy, talent organizatora o wielkiej intuicji historycznej — wszystko to jest akurat dzisiaj „niepotrzebne”. O wojnę polską, które ten człowiek stworzył wprost z niczego — dziś radzi się bez udziału jego twórcy.

Prawa się pisze bez współpracy pierwszego prawodawcy nowo państwowości polskiej, powołanej do życia na grobie 1914 roku. I ten stan rzeczy musi nasunąć polakom kategoryczne pytanie: czy wobec tego Polsce jest kotłówek do czegosłowski potrzebny — skoro tacy ludzie, jak Piłsudski okazali się zbędnymi i przechodzą jako legendy w „stan spoczynku” pod nazwą „nieznanego żołnierza”?

Piłsudski nie jest nieznany.

Przeciwie! — Imię jego zna cała Polska i cały świat — i nie uda się małym weteranom sejmowym zrobić z niego „nieznanego”.

Zbyt dużo trud i prawdziwej zasługi wobec kraju spoczęło na barkach i na głowie dowódcy „pierwszej brygady” — aby tę głowę można było tak beztępatnie lekceważyć, jak to czyni sobie p. Dąbrowski — z końską powagą i odwagą, którą teraz w Polsce pierwszy lepszy koniuch reklamuje.

KONFERENCJA MIĘDZYNARODOWA ULEGAŁA PAŃSTWOM, SĄSIADUJĄCYM Z ROSJĄ

GENEWA, 22-go maja. — Na dziesiątej sesji międzynarodowej konferencji w sprawie handlu bronią i amunicją skrócono Rosję z listy państw, których ratyfikacja potrzebna jest do tego, aby konwencja miała siłę obowiązującą. Uczytnoło to po zgłoszeniu przez Rumunię poprawki, przewidującej, że klauzule dotyczące się jawności handlu nie będą przestrzegane przez Polskę, Rumunię i Persję dotąd, dopóki Rosja nie podpisze tej konwencji. Dzisiejsza dyskusja wykazała, że wspólna obawa ze strony wszystkich sąsiadów Rosji jest zupełnie uzasadniona i że należy znaleźć jakiś wyjście z trudnej sytuacji.

Representant Theodore E. Burton, przewodniczący amerykańskiej delegacji zwrócił uwagę na fakt, że Rosja nie chciała włączyć udziału w genewskiej konferencji i nie wykazuje zainteresowania sprawą kontroli nad handlem bronią i amunicją. Wyraził on przekonanie, że obaw sąsiadów Rosji nie można lekceważyć, ale należy zastosować pewne rezerwy względem tych krajów.

W Bostonie w poniedziałek ma się rozpocząć strajk budowlany

BOSTON, Mass., 22-go maja. — Przeszło pięć tysięcy robotników, zajętych w bostońskim przemysle budowlanym, wyjdzie na strajk w poniedziałek przy wszystkich robotach, gdzie nie zostanie uwzględniona nowa skala płacy, opiewająca na 77% i 80 centów na godzinę.

Data rozpoczęcia strajku została oznaczona na posiedzeniu komitetu dla spraw skal za robotników, pięciu lokalnych filii organizacji robotniczej, pod nazwą Hod Carriers, Building and Common Laborers Union po przeliczeniu głosów referendum, którego rezultatem było, że na 4,300 głosów, 3,284 opowiedziało się za strajkiem.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

WARSZAWA, 22 maja. (Specjalna depesza kablowa dziennika „The Christian Science Monitor”). — Polsko-sowietcka konwencja kolejowa, podpisana kilka miesięcy temu i niedawno ra-

Korespondencje własne „Nowego Świata”

JUTRO! JUTRO!

„LIST Z CZECHO-SŁOWACJI”
pisał P. Staszczak z Cieszyna

W PONIEDZIAŁEK, DNIA 25-GO MAJA, 1925
„SPÓR KARDYNALSKI”
pisał T. Wieniawa-Długoszowski z Warszawy

Lot do Bieguna Północnego Amundsen i Ellswortha

ZAGINIONE DZIECKO ZNALEZIONE PO CZTERECH GODZINACH POSZUKIWAN

NEWARK, N. J., 22-go maja. — Caledonia, czyli tak zwany „ironbound district” został poruszony tajemniczym zniknięciem Teresy Linden, licejczki 5 1/2 lat, zamieszkałej pn. 198-ym przy Emmet St.

Po upływie czterech godzin od czasu, gdy ją widziano poraz ostatni na ulicy, idącą z nieznanym mężczyzną, który ją trzymał za rękę, znaleziono ją wreszcie w mieście Harrison i zwrócono zrozpaczonemu rodzicom.

Gdy pani Linden, zwołała siedmiorgo swoich dzieci na obiad — to przekonała się, że pomiędzy nimi nie było Teresy, zwanego „dzieckiem” („Tattie”) i zawiadomiła o tym policję.

Od innych dzieci dowiedziono się, że widzieli one Teresę, idącą po ulicy Emmet z mężczyzną, który oświadczył chęć kupienia jej cukierków.

Pewna kobieta zwróciła uwagę na „Tattie”, błąkającą się bezmyślnie po Harrison i zawiadomiła o tym miejscową policję, która skomunikowała się z Newark. Dziecko nie mogło powiadzieć, gdzie było i co się z nim działo. Poddało je egzaminacji lekarskiej w szpitalu miejskim, gdzie przekonano się, że żadna krzywda mu się nie stała.

Estonia nawiązuje układy w sprawie spłaty długu

WASHINGTON, 21 maja. — Tutejszy poseł estoński porozumiewał się z sekretarzem skarbu Mellonem w sprawie ułożenia warunków spłaty długu zaginionego przez Estonię w Stanach Zjednoczonych podczas wojny światowej. Definitywna propozycja w tej sprawie jest oczekiwana w niedalekiej przyszłości.

Brazylija zamyka porty przed statkami sowieckimi

BUENOS AIRES, 21 maja. — Zgodnie z otrzymanymi wiadomościami, okręt sowiecki „Vasyl Vorovskij”, w drodze do Montevideo z ładunkiem drewna budowlanego, przybył do portu Bahia, w Brazylii.

Władze brazylijskie nie wpuszczy do portu okrętu, na którym powiewała flaga bolszewicka.

Wiadomość powiada, że na pokładzie okrętu niema oficerów, zgodnie bowiem z zasadami komunizmu statkiem kieruje komitet marynary.

PAINLEVE APELUJE DO FRANCUZÓW, ABY POPIERALI KAMPANJĘ MAROKKAŃSKĄ

Twierdzi, że celem Francji nie są zabory, lecz zaprowadzenie pokoju w Afryce Północnej

GRENOBLE, Francja, 22 maja. (Depesza kablowa dziennika The N. Y. Herald Tribune). — Premier Painleve otwierając tu Międzynarodową Wystawę Siły Wody, wygłosił płomienną mowę, w której apelował do słuchaczy, aby byli patriotami i popierali nie tylko polski patriotyzm, ale i polski patriotyzm, nie tylko polski patriotyzm, ale i polski patriotyzm.

W mowie swej Painleve odpowiedział zgry na interpretację, jak w sprawie wojny z powstańcami Abo-el-Krima zgłosił w poniedziałek socjaliści i popierali nie tylko polski patriotyzm, ale i polski patriotyzm, nie tylko polski patriotyzm, ale i polski patriotyzm.

1) Podstawą przyszłych rokowań jest wspólność interesów, zwłaszcza ekonomicznych. Przed przystąpieniem do rokowań politycznych musi być osiągnięte porozumienie między przedstawicielami wielkiego przemysłu francuskiego i niemieckiego. Wówczas też ustana wszelkie ataki na Francję w niemieckiej prasie pryncypalnej, która w całokształcie znajduje się w rękach wielkich przemysłowców.

2) Hindenburg wyraża się z nadzwyczajnym podziwem o armii francuskiej i sądzi, że przed

KINGS BAY, (Wyspy Spitzbergen), 21-go maja. — Dziś o godzinie 5:15 po południu wlecieli na 2 aeroplanach kapitan Roald Amundsen z pilotem Hjalmar Ruser — Larsenem oraz mechanikiem Carl Feuchten na jednym, zaś amerykańkaninem Lincolnem Ellsworth, pilotem Leif Dittreksom i mechanikiem Oskarem Omdahl w drugim, aby podjąć historyczny lot do Bieguna Północnego.

Odległość od miejsca wzlotu do Bieguna wynosi 800 mil lądowych a ekspedycja ta ma trwać 48 godzin.

Zapas gazoliny zabrany przez oba samoloty umożliwił lot bez zatrzymania się.

Na wypadek, gdyby okazało się koniecznym wygłodowanie, powróć może opóźnić się o kilka dni.

Lotnicy zaopatrzeni są w pożywienie na 30 dni.

Cały świat z olbrzymim zainteresowaniem oczekuje poro tu bohaterских podróży.

Polak Międzynarodowa Dółka w Nowy Yorku

NEW YORK, 22 maja. — W prasie angielskiej w porannych i popołudniowych wydaniach ukazała się wiadomość o pogrzebie St. Zawistowskiego. „The World” było pierwszym piśmie, które podało zyciorys i tragiczną śmierć Zawistowskiego, jakoteż i to, że czytelnicy „Nowego Świata” złożyli pieniądze na pogrzeb bezdomnego rodaka.

Choćby drukarski, zawaśny, tym razem podstępny redaktor, że „Polska Międzynarodowa” „Polish International” złożyła skromną sumę na pogrzeb. Redakcja „Nowego Świata” zwróciła się natychmiast do redakcji „World” z zapytaniem, gdzie ta „Polish International” się mieści. Proszono nas grzecznie. Reporter tego pisma nie dostarczył o mu telefonowania z innego źródła i przez nieostrożność dostarczył o Polskiej Międzynarodowej. Rozumie się, że wszystkie gazety nowojorskie przedrukowały wiadomość o Wydziale Opieki Społecznej Nowego Świata i Polskiej Międzynarodowej.

Pogrzeb Zawistowskiego odbył się wczoraj o godzinie 2:30 po południu z kosztami niemieckimi. Doktor Sawicki z konsulat, dr. Karol Kahanowicz i p. Mika zastępcę „Włosze” byli świadkami ceremonii pogrzebowych. Na trumnie złożono dwa wieńce. Jeden wieńce przysłał bezimienny czytelnik „Nowego Świata”, drugi wieńce przysłał kościół św. Klemensa, dr. Szubiński odprawił egzekwie.

SYTUACJA FINANSOWA POPRAWIA SIĘ

WASHINGTON, D. C., 22 maja. — Eksperci finansowi amerykańscy twierdzą stanowczo, że światowa sytuacja finansowa poprawia się z dniem każdym od czasu wprowadzenia w życie planu oszczędności Dawesa. Przez to samo, że w Europie poprawiła się sytuacja finansowa, zyskuje na tem Ameryka, która stąd korzysta ciągnie.

Hindenburg oświadcza się za sojuszem z Polską

PARYŻ. (Począł). — „Matin” zamieścił artykuł swojego berlińskiego korespondenta, zawierający wywiad z szeregiem wybitnych przyjaciół politycznych Hindenburga. Opinie te dają się streścić w następujący sposób:

1) Podstawą przyszłych rokowań jest wspólność interesów, zwłaszcza ekonomicznych. Przed przystąpieniem do rokowań politycznych musi być osiągnięte porozumienie między przedstawicielami wielkiego przemysłu francuskiego i niemieckiego. Wówczas też ustana wszelkie ataki na Francję w niemieckiej prasie pryncypalnej, która w całokształcie znajduje się w rękach wielkich przemysłowców.

2) Hindenburg wyraża się z nadzwyczajnym podziwem o armii francuskiej i sądzi, że przed

5) Polska jest bardzo ważnym i politycznym czynnikiem w zachowaniu równowagi europejskiej.

Sojusz polsko-niemiecki po uprzednim uregulowaniu kwestii kurytarza gdańskiego jest potrzebny. Za ustąpiwa w tym względzie Polska otrzymałaby gwarancję co do reszty granic z Niemcami.

Złamanie Hindenburga, kurytarza gdańskiego jest w czasie pokoju niepotrzebny podczas wojny nie do utrzymania.

NIEMCY OSKARZYLI POLSKĘ PRZED MIĘDZYNARODOWYM TRYBUNAŁEM, SPRAWIEDLIWOŚCI

Polak Międzynarodowa Dółka w Nowy Yorku

Ba... tylko omyłka telefoniczna — Pogrzeb St. Zawistowskiego.

NEW YORK, 22 maja. — W prasie angielskiej w porannych i popołudniowych wydaniach ukazała się wiadomość o pogrzebie St. Zawistowskiego. „The World” było pierwszym piśmie, które podało zyciorys i tragiczną śmierć Zawistowskiego, jakoteż i to, że czytelnicy „Nowego Świata” złożyli pieniądze na pogrzeb bezdomnego rodaka.

Choćby drukarski, zawaśny, tym razem podstępny redaktor, że „Polska Międzynarodowa” „Polish International” złożyła skromną sumę na pogrzeb. Redakcja „Nowego Świata” zwróciła się natychmiast do redakcji „World” z zapytaniem, gdzie ta „Polish International” się mieści. Proszono nas grzecznie. Reporter tego pisma nie dostarczył o mu telefonowania z innego źródła i przez nieostrożność dostarczył o Polskiej Międzynarodowej. Rozumie się, że wszystkie gazety nowojorskie przedrukowały wiadomość o Wydziale Opieki Społecznej Nowego Świata i Polskiej Międzynarodowej.

Pogrzeb Zawistowskiego odbył się wczoraj o godzinie 2:30 po południu z kosztami niemieckimi. Doktor Sawicki z konsulat, dr. Karol Kahanowicz i p. Mika zastępcę „Włosze” byli świadkami ceremonii pogrzebowych. Na trumnie złożono dwa wieńce. Jeden wieńce przysłał bezimienny czytelnik „Nowego Świata”, drugi wieńce przysłał kościół św. Klemensa, dr. Szubiński odprawił egzekwie.

SYTUACJA FINANSOWA POPRAWIA SIĘ

WASHINGTON, D. C., 22 maja. — Eksperci finansowi amerykańscy twierdzą stanowczo, że światowa sytuacja finansowa poprawia się z dniem każdym od czasu wprowadzenia w życie planu oszczędności Dawesa. Przez to samo, że w Europie poprawiła się sytuacja finansowa, zyskuje na tem Ameryka, która stąd korzysta ciągnie.

Hindenburg oświadcza się za sojuszem z Polską

PARYŻ. (Począł). — „Matin” zamieścił artykuł swojego berlińskiego korespondenta, zawierający wywiad z szeregiem wybitnych przyjaciół politycznych Hindenburga. Opinie te dają się streścić w następujący sposób:

1) Podstawą przyszłych rokowań jest wspólność interesów, zwłaszcza ekonomicznych. Przed przystąpieniem do rokowań politycznych musi być osiągnięte porozumienie między przedstawicielami wielkiego przemysłu francuskiego i niemieckiego. Wówczas też ustana wszelkie ataki na Francję w niemieckiej prasie pryncypalnej, która w całokształcie znajduje się w rękach wielkich przemysłowców.

2) Hindenburg wyraża się z nadzwyczajnym podziwem o armii francuskiej i sądzi, że przed

5) Polska jest bardzo ważnym i politycznym czynnikiem w zachowaniu równowagi europejskiej.

Sojusz polsko-niemiecki po uprzednim uregulowaniu kwestii kurytarza gdańskiego jest potrzebny. Za ustąpiwa w tym względzie Polska otrzymałaby gwarancję co do reszty granic z Niemcami.

Złamanie Hindenburga, kurytarza gdańskiego jest w czasie pokoju niepotrzebny podczas wojny nie do utrzymania.

Zarzucają Polsce wydziedziczenie Niemców na Górnym Śląsku z ich własności w przemyśle

GENEWA, 22-go maja. — Ogłoszono tu urzędowo, że Niemcy zaapelowały do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości o rozstrzygnięcie sporu z Polską o rzekome wydziedziczenie przez Polskę Niemców na Górnym Śląsku z ich własności przemysłowych. Apel ten nastąpił w myśli artykułu 23-go niemiecko-polskiej konwencji górnosłaskiej, podpisanej w Genuwii dnia 5-go maja, 1922-go roku, który to artykuł przewiduje, że w wypadku, gdyby nastąpiła różnica zdań pomiędzy interesowanymi rządami co do zastosowania tej konwencji, to sprawa powinna być przedstawiona do załatwienia międzynarodowemu trybunałowi.

Zakwestionowane artykuły konwencji dotyczą się praw Polak do wydziedziczenia Niemców z posiadłości na polskim Górnym Śląsku. Kwestie te mają związek z pewnymi artykułami traktatu wersalskiego.

Rząd niemiecki utrzymuje, że w pewnych wypadkach Polska odbierała, albo likwidowała posiadłości niemieckie, nie opierając się na formalnych prawach traktatowych i nie stosując się do przyjętych zasad procedury.

Trybunał międzynarodowy zawiadomił rząd polski i członków Ligi Narodów, o apelacji Niemiec.

DZIEWCZYNA WYGRAŁA W KARTY ŻYCIE CZŁOWIEKA I ZASTRZELIŁA GO

Została teraz oskarżona o morderstwo

MIASTO MEXICO, 22 maja. — (Specjalna depesza dziennika The Evening World). — Odbywa się tu sensacyjna rozprawa sądowa przeciw seniorce Hortensji Cortes, oskarżonej o morderstwo, jedynę w swoim rodzaju w kronikach kryminalnych.

Rzecz miała się tak. Niejakiego Concepcion Saucedo, zatrudnionego na kolei zagranicznej, powrócił do miasta Mexico z rącej święta i przyszył do soba sumę pieniędzy. Odszukał on niezwłocznie dawniejszą swą znajomą Hortensję i razem z nią hułał po mieście, szukał rozrywki i pilnoco.

W końcu gdy już nie mogli o nic pić więcej, w poszukiwaniu nojów wrażeń, zaczęli grać w karty. Gdy już się sprzykłała gra o pieniądze, postanowili „zagrać o życie”. Dziewczyna wygrała.

Saucedo wrzucił jej rewolwer i ona go zastrzeliła.

Karjera podstępnej była niezwykła. Pochodzi ona z niskich barzdorf szaleńcy i urodziła się w małym miasteczku zapadłej prowincji. Później rodzice jej poślubił, przeniesie się do słobianowic i przeniesie się do słobianowic.

Gdy jechali do niej koleją żelazną, pociąg został zatrzymany przez szajkę bandytów, na której czele stał głośny rewolucjonista, Karla podstępnej była niezwykła.

Podstawowa ugoda pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską została podpisana przez prezydenta Coolidge’a 22-go grudnia, 1924-go roku i była pierwszym ratyfikowaną przez Sejm Polski.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

WARSZAWA, POLSKA
Sieroszewski o wyborze Hindenburga
W prasie warszawskiej opublikował wczoraj warszawski artykuł, w którym stwierdza, że odpowiedź Polski na wybór Hindenburga powinna być powołaniem Marszałka Piłsudskiego na czoło armii.

BRUKSELA, BELGIA
Gabinet belgijski zrezygnował
Ostatnio sformowany gabinet belgijski, którego premierem był Aloys Van de Vyvere, został na ręce króla rezygnacji. Powodem tego było głosowanie nad ustawą o imieniu i imieniu deputowanych. Za wnioskami 73 głosów, przeciw — 98; dzielnicy deputatów wstrzymało się od głosowania.

PARYŻ, FRANCJA
Wygląd noty do Niemiec znów odłożono
Różnice w poglądach Francji i Wielkiej Brytanii na ostateczną formę noty, jaka ma być wysłana Niemcom w sprawie łamania przez nich Traktatu Wersalskiego, stanowiąca podstawę dla negocjacji, które będą miały miejsce z ambasadorami Houghtonem, który dawnej był ambasador w Berlinie,

WASHINGTON, D. C.
Ambasador Schurman wyjechał do Berlina 10-go czerwca
Jacob Gould Schurman, nowy mianowany ambasador Stanów Zjednoczonych do Niemiec wyjechał do Berlina 10-go czerwca. Po drodze zatrzyma się w Londynie, gdzie będzie miał konferencję z ambasadorami Houghtonem, który dawnej był ambasador w Berlinie,

DEAL, ANGLIA
Lord French nie żyje
Earl of Ypres, znany był jako marcelek polny French, brytyjski bohater wojny, zmarł tu dnia 23-go maja.

WASHINGTON, D. C.
Ambasador Schurman wyjechał do Berlina 10-go czerwca
Jacob Gould Schurman, nowy mianowany ambasador Stanów Zjednoczonych do Niemiec wyjechał do Berlina 10-go czerwca. Po drodze zatrzyma się w Londynie, gdzie będzie miał konferencję z ambasadorami Houghtonem, który dawnej był ambasador w Berlinie,

DEAL, ANGLIA
Lord French nie żyje
Earl of Ypres, znany był jako marcelek polny French, brytyjski bohater wojny, zmarł tu dnia 23-go maja.

WASHINGTON, D. C.
Ambasador Schurman wyjechał do Berlina 10-go czerwca
Jacob Gould Schurman, nowy mianowany ambasador Stanów Zjednoczonych do Niemiec wyjechał do Berlina 10-go czerwca. Po drodze zatrzyma się w Londynie, gdzie będzie miał konferencję z ambasadorami Houghtonem, który dawnej był ambasador w Berlinie,

Kronika miejscowa

DZISIAJ!

TOW. SIEWU

„ECHO”

w New Yorku, ul. 42

Wieczorek Majowy

W POLSKIM DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Place
w New YorkuPoczątek o godzinie 8-jej
wieczoremNa ogólnie zgłoszone
chór „ECHO” wykona
„ORKIESTRĘ WIEJSKĄ”
a la NamyśłowscyZabawa będzie urozmaico-
na niezwykłymi niespodzian-
kami. Tancerz trwać będą do
rana przy dźwiękach „Jazz
Band” przyciągającej nam
również po polski „Od ucha”
WSTĘP 50 CENTÓW

DZISIAJ!

NAREZCIE
DZISIAJ
W DOMU
NARODOWYM
WIECZOREK
MAJOWY
„ECHA”Długo i z utęsknieniem czeka-
liśmy na taką okazję uświetnia-
cia, jaką będzie dzisiaj Wieczorek
Majowy „ECHA”.Dzisiaj idealna pogoda! Echi-
ści zaśpiewają kilka pieś-
ni, między innymi i „Orkie-
strę Wiejską”.Czy pamiętacie? A wiecie, co znaczy dobro-
wa muzyka?Zamówiliśmy orkiestrę, która do-
tąd tańczyła przygrywać będzie tak
ochoczo, iż będzie tańczyć, jak
nigdy przedtem, nie czując
zmęczenia, gdyż muzyka do tań-
ca pobudza bieżąc.

Dzisiaj!

Wstęp tylko 50 centów.

YONKERS, N. Y.

W niedzielę, dnia 24-go maja,
1925 roku w kościele św.
Jana, w Yonkers, N. Y., o go-
dzinie 8-jej rano, odbędzie się
spowiedź powszechna i komu-
nia święta. Wstęp wolny!Tęgoż dnia o godzinie 11-jej
przed południem suna i nauka
w drugim kościele. Wszystkich
zających braci i siostry sio-
stry kategorycznie zaprasza na
te uczęszczanie.

Komitet parafii św. Jana.

Specjalne Nabożeństwo
i Chrzest
W NIEDZIELĘ, 24-go MAJA, 1925
Kościół Przewodni L. D. ALABAMA
Wynosi kościół
Początek o godzinie 7:30 po południu.
WSTĘP: WOLNY.
104 SECOND AVENUE
przy 10th Street
„CZYTANIE PRZEZ ŚW. WIĘCZE”
Książka A. ZIARCONie emulcie spasośności! Zdobądźcie
Emil Wierda
„WILLIAM TELL”
Najpiękniejszą znaną jako kłedyka-
lę, autorstwa Emila Wierdy, która
zawiera nawiązki do cennych
„Złoty” i „Srebrny”
CAMEO 2nd Street & 3rd Ave
„Złoty” i „Srebrny”
4TH STREET THEATRE
West of Broadway
Operetka powstaje zresztą
o 10-jej rano
106 W. 10th Street
Wielu dobrych miejsc po \$1.00GUILD THEATRE, West 14th St.
Wielu dobrych miejsc po \$1.00
Przedstawienie
o godzinie 8:15
1. „WILSON” 2. „WILSON”
3. „WILSON” 4. „WILSON”
5. „WILSON” 6. „WILSON”
7. „WILSON” 8. „WILSON”
9. „WILSON” 10. „WILSON”
11. „WILSON” 12. „WILSON”
13. „WILSON” 14. „WILSON”
15. „WILSON” 16. „WILSON”
17. „WILSON” 18. „WILSON”
19. „WILSON” 20. „WILSON”
21. „WILSON” 22. „WILSON”
23. „WILSON” 24. „WILSON”
25. „WILSON” 26. „WILSON”
27. „WILSON” 28. „WILSON”
29. „WILSON” 30. „WILSON”
31. „WILSON” 32. „WILSON”
33. „WILSON” 34. „WILSON”
35. „WILSON” 36. „WILSON”
37. „WILSON” 38. „WILSON”
39. „WILSON” 40. „WILSON”
41. „WILSON” 42. „WILSON”
43. „WILSON” 44. „WILSON”
45. „WILSON” 46. „WILSON”
47. „WILSON” 48. „WILSON”
49. „WILSON” 50. „WILSON”
51. „WILSON” 52. „WILSON”
53. „WILSON” 54. „WILSON”
55. „WILSON” 56. „WILSON”
57. „WILSON” 58. „WILSON”
59. „WILSON” 60. „WILSON”
61. „WILSON” 62. „WILSON”
63. „WILSON” 64. „WILSON”
65. „WILSON” 66. „WILSON”
67. „WILSON” 68. „WILSON”
69. „WILSON” 70. „WILSON”
71. „WILSON” 72. „WILSON”
73. „WILSON” 74. „WILSON”
75. „WILSON” 76. „WILSON”
77. „WILSON” 78. „WILSON”
79. „WILSON” 80. „WILSON”
81. „WILSON” 82. „WILSON”
83. „WILSON” 84. „WILSON”
85. „WILSON” 86. „WILSON”
87. „WILSON” 88. „WILSON”
89. „WILSON” 90. „WILSON”
91. „WILSON” 92. „WILSON”
93. „WILSON” 94. „WILSON”
95. „WILSON” 96. „WILSON”
97. „WILSON” 98. „WILSON”
99. „WILSON” 100. „WILSON”
101. „WILSON” 102. „WILSON”
103. „WILSON” 104. „WILSON”
105. „WILSON” 106. „WILSON”
107. „WILSON” 108. „WILSON”
109. „WILSON” 110. „WILSON”
111. „WILSON” 112. „WILSON”
113. „WILSON” 114. „WILSON”
115. „WILSON” 116. „WILSON”
117. „WILSON” 118. „WILSON”
119. „WILSON” 120. „WILSON”
121. „WILSON” 122. „WILSON”
123. „WILSON” 124. „WILSON”
125. „WILSON” 126. „WILSON”
127. „WILSON” 128. „WILSON”
129. „WILSON” 130. „WILSON”
131. „WILSON” 132. „WILSON”
133. „WILSON” 134. „WILSON”
135. „WILSON” 136. „WILSON”
137. „WILSON” 138. „WILSON”
139. „WILSON” 140. „WILSON”
141. „WILSON” 142. „WILSON”
143. „WILSON” 144. „WILSON”
145. „WILSON” 146. „WILSON”
147. „WILSON” 148. „WILSON”
149. „WILSON” 150. „WILSON”
151. „WILSON” 152. „WILSON”
153. „WILSON” 154. „WILSON”
155. „WILSON” 156. „WILSON”
157. „WILSON” 158. „WILSON”
159. „WILSON” 160. „WILSON”
161. „WILSON” 162. „WILSON”
163. „WILSON” 164. „WILSON”
165. „WILSON” 166. „WILSON”
167. „WILSON” 168. „WILSON”
169. „WILSON” 170. „WILSON”
171. „WILSON” 172. „WILSON”
173. „WILSON” 174. „WILSON”
175. „WILSON” 176. „WILSON”
177. „WILSON” 178. „WILSON”
179. „WILSON” 180. „WILSON”
181. „WILSON” 182. „WILSON”
183. „WILSON” 184. „WILSON”
185. „WILSON” 186. „WILSON”
187. „WILSON” 188. „WILSON”
189. „WILSON” 190. „WILSON”
191. „WILSON” 192. „WILSON”
193. „WILSON” 194. „WILSON”
195. „WILSON” 196. „WILSON”
197. „WILSON” 198. „WILSON”
199. „WILSON” 200. „WILSON”
201. „WILSON” 202. „WILSON”
203. „WILSON” 204. „WILSON”
205. „WILSON” 206. „WILSON”
207. „WILSON” 208. „WILSON”
209. „WILSON” 210. „WILSON”
211. „WILSON” 212. „WILSON”
213. „WILSON” 214. „WILSON”
215. „WILSON” 216. „WILSON”
217. „WILSON” 218. „WILSON”
219. „WILSON” 220. „WILSON”
221. „WILSON” 222. „WILSON”
223. „WILSON” 224. „WILSON”
225. „WILSON” 226. „WILSON”
227. „WILSON” 228. „WILSON”
229. „WILSON” 230. „WILSON”
231. „WILSON” 232. „WILSON”
233. „WILSON” 234. „WILSON”
235. „WILSON” 236. „WILSON”
237. „WILSON” 238. „WILSON”
239. „WILSON” 240. „WILSON”
241. „WILSON” 242. „WILSON”
243. „WILSON” 244. „WILSON”
245. „WILSON” 246. „WILSON”
247. „WILSON” 248. „WILSON”
249. „WILSON” 250. „WILSON”
251. „WILSON” 252. „WILSON”
253. „WILSON” 254. „WILSON”
255. „WILSON” 256. „WILSON”
257. „WILSON” 258. „WILSON”
259. „WILSON” 260. „WILSON”
261. „WILSON” 262. „WILSON”
263. „WILSON” 264. „WILSON”
265. „WILSON” 266. „WILSON”
267. „WILSON” 268. „WILSON”
269. „WILSON” 270. „WILSON”
271. „WILSON” 272. „WILSON”
273. „WILSON” 274. „WILSON”
275. „WILSON” 276. „WILSON”
277. „WILSON” 278. „WILSON”
279. „WILSON” 280. „WILSON”
281. „WILSON” 282. „WILSON”
283. „WILSON” 284. „WILSON”
285. „WILSON” 286. „WILSON”
287. „WILSON” 288. „WILSON”
289. „WILSON” 290. „WILSON”
291. „WILSON” 292. „WILSON”
293. „WILSON” 294. „WILSON”
295. „WILSON” 296. „WILSON”
297. „WILSON” 298. „WILSON”
299. „WILSON” 300. „WILSON”
301. „WILSON” 302. „WILSON”
303. „WILSON” 304. „WILSON”
305. „WILSON” 306. „WILSON”
307. „WILSON” 308. „WILSON”
309. „WILSON” 310. „WILSON”
311. „WILSON” 312. „WILSON”
313. „WILSON” 314. „WILSON”
315. „WILSON” 316. „WILSON”
317. „WILSON” 318. „WILSON”
319. „WILSON” 320. „WILSON”
321. „WILSON” 322. „WILSON”
323. „WILSON” 324. „WILSON”
325. „WILSON” 326. „WILSON”
327. „WILSON” 328. „WILSON”
329. „WILSON” 330. „WILSON”
331. „WILSON” 332. „WILSON”
333. „WILSON” 334. „WILSON”
335. „WILSON” 336. „WILSON”
337. „WILSON” 338. „WILSON”
339. „WILSON” 340. „WILSON”
341. „WILSON” 342. „WILSON”
343. „WILSON” 344. „WILSON”
345. „WILSON” 346. „WILSON”
347. „WILSON” 348. „WILSON”
349. „WILSON” 350. „WILSON”
351. „WILSON” 352. „WILSON”
353. „WILSON” 354. „WILSON”
355. „WILSON” 356. „WILSON”
357. „WILSON” 358. „WILSON”
359. „WILSON” 360. „WILSON”
361. „WILSON” 362. „WILSON”
363. „WILSON” 364. „WILSON”
365. „WILSON” 366. „WILSON”
367. „WILSON” 368. „WILSON”
369. „WILSON” 370. „WILSON”
371. „WILSON” 372. „WILSON”
373. „WILSON” 374. „WILSON”
375. „WILSON” 376. „WILSON”
377. „WILSON” 378. „WILSON”
379. „WILSON” 380. „WILSON”
381. „WILSON” 382. „WILSON”
383. „WILSON” 384. „WILSON”
385. „WILSON” 386. „WILSON”
387. „WILSON” 388. „WILSON”
389. „WILSON” 390. „WILSON”
391. „WILSON” 392. „WILSON”
393. „WILSON” 394. „WILSON”
395. „WILSON” 396. „WILSON”
397. „WILSON” 398. „WILSON”
399. „WILSON” 400. „WILSON”
401. „WILSON” 402. „WILSON”
403. „WILSON” 404. „WILSON”
405. „WILSON” 406. „WILSON”
407. „WILSON” 408. „WILSON”
409. „WILSON” 410. „WILSON”
411. „WILSON” 412. „WILSON”
413. „WILSON” 414. „WILSON”
415. „WILSON” 416. „WILSON”
417. „WILSON” 418. „WILSON”
419. „WILSON” 420. „WILSON”
421. „WILSON” 422. „WILSON”
423. „WILSON” 424. „WILSON”
425. „WILSON” 426. „WILSON”
427. „WILSON” 428. „WILSON”
429. „WILSON” 430. „WILSON”
431. „WILSON” 432. „WILSON”
433. „WILSON” 434. „WILSON”
435. „WILSON” 436. „WILSON”
437. „WILSON” 438. „WILSON”
439. „WILSON” 440. „WILSON”
441. „WILSON” 442. „WILSON”
443. „WILSON” 444. „WILSON”
445. „WILSON” 446. „WILSON”
447. „WILSON” 448. „WILSON”
449. „WILSON” 450. „WILSON”
451. „WILSON” 452. „WILSON”
453. „WILSON” 454. „WILSON”
455. „WILSON” 456. „WILSON”
457. „WILSON” 458. „WILSON”
459. „WILSON” 460. „WILSON”
461. „WILSON” 462. „WILSON”
463. „WILSON” 464. „WILSON”
465. „WILSON” 466. „WILSON”
467. „WILSON” 468. „WILSON”
469. „WILSON” 470. „WILSON”
471. „WILSON” 472. „WILSON”
473. „WILSON” 474. „WILSON”
475. „WILSON” 476. „WILSON”
477. „WILSON” 478. „WILSON”
479. „WILSON” 480. „WILSON”
481. „WILSON” 482. „WILSON”
483. „WILSON” 484. „WILSON”
485. „WILSON” 486. „WILSON”
487. „WILSON” 488. „WILSON”
489. „WILSON” 490. „WILSON”
491. „WILSON” 492. „WILSON”
493. „WILSON” 494. „WILSON”
495. „WILSON” 496. „WILSON”
497. „WILSON” 498. „WILSON”
499. „WILSON” 500. „WILSON”
501. „WILSON” 502. „WILSON”
503. „WILSON” 504. „WILSON”
505. „WILSON” 506. „WILSON”
507. „WILSON” 508. „WILSON”
509. „WILSON” 510. „WILSON”
511. „WILSON” 512. „WILSON”
513. „WILSON” 514. „WILSON”
515. „WILSON” 516. „WILSON”
517. „WILSON” 518. „WILSON”
519. „WILSON” 520. „WILSON”
521. „WILSON” 522. „WILSON”
523. „WILSON” 524. „WILSON”
525. „WILSON” 526. „WILSON”
527. „WILSON” 528. „WILSON”
529. „WILSON” 530. „WILSON”
531. „WILSON” 532. „WILSON”
533. „WILSON” 534. „WILSON”
535. „WILSON” 536. „WILSON”
537. „WILSON” 538. „WILSON”
539. „WILSON” 540. „WILSON”
541. „WILSON” 542. „WILSON”
543. „WILSON” 544. „WILSON”
545. „WILSON” 546. „WILSON”
547. „WILSON” 548. „WILSON”
549. „WILSON” 550. „WILSON”
551. „WILSON” 552. „WILSON”
553. „WILSON” 554. „WILSON”
555. „WILSON” 556. „WILSON”
557. „WILSON” 558. „WILSON”
559. „WILSON” 560. „WILSON”
561. „WILSON” 562. „WILSON”
563. „WILSON” 564. „WILSON”
565. „WILSON” 566. „WILSON”
567. „WILSON” 568. „WILSON”
569. „WILSON” 570. „WILSON”
571. „WILSON” 572. „WILSON”
573. „WILSON” 574. „WILSON”
575. „WILSON” 576. „WILSON”
577. „WILSON” 578. „WILSON”
579. „WILSON” 580. „WILSON”
581. „WILSON” 582. „WILSON”
583. „WILSON” 584. „WILSON”
585. „WILSON” 586. „WILSON”
587. „WILSON” 588. „WILSON”
589. „WILSON” 590. „WILSON”
591. „WILSON” 592. „WILSON”
593. „WILSON” 594. „WILSON”
595. „WILSON” 596. „WILSON”
597. „WILSON” 598. „WILSON”
599. „WILSON” 600. „WILSON”
601. „WILSON” 602. „WILSON”
603. „WILSON” 604. „WILSON”
605. „WILSON” 606. „WILSON”
607. „WILSON” 608. „WILSON”
609. „WILSON” 610. „WILSON”
611. „WILSON” 612. „WILSON”
613. „WILSON” 614. „WILSON”
615. „WILSON” 616. „WILSON”
617. „WILSON” 618. „WILSON”
619. „WILSON” 620. „WILSON”
621. „WILSON” 622. „WILSON”
623. „WILSON” 624. „WILSON”
625. „WILSON” 626. „WILSON”
627. „WILSON” 628. „WILSON”
629. „WILSON” 630. „WILSON”
631. „WILSON” 632. „WILSON”
633. „WILSON” 634. „WILSON”
635. „WILSON” 636. „WILSON”
637. „WILSON” 638. „WILSON”
639. „WILSON” 640. „WILSON”
641. „WILSON” 642. „WILSON”
643. „WILSON” 644. „WILSON”
645. „WILSON” 646. „WILSON”
647. „WILSON” 648. „WILSON”
649. „WILSON” 650. „WILSON”
651. „WILSON” 652. „WILSON”
653. „WILSON” 654. „WILSON”
655. „WILSON” 656. „WILSON”
657. „WILSON” 658. „WILSON”
659. „WILSON” 660. „WILSON”
661. „WILSON” 662. „WILSON”
663. „WILSON” 664. „WILSON”
665. „WILSON” 666. „WILSON”
667. „WILSON” 668. „WILSON”
669. „WILSON” 670. „WILSON”
671. „WILSON” 672. „WILSON”
673. „WILSON” 674. „WILSON”
675. „WILSON” 676. „WILSON”
677. „WILSON” 678. „WILSON”
679. „WILSON” 680. „WILSON”
681. „WILSON” 682. „WILSON”
683. „WILSON” 684. „WILSON”
685. „WILSON” 686. „WILSON”
687. „WILSON” 688. „WILSON”
689. „WILSON” 690. „WILSON”
691. „WILSON” 692. „WILSON”
693. „WILSON” 694. „WILSON”
695. „WILSON” 696. „WILSON”
697. „WILSON” 698. „WILSON”
699. „WILSON” 700. „WILSON”
701. „WILSON” 702. „WILSON”
703. „WILSON” 704. „WILSON”
705. „WILSON” 706. „WILSON”
707. „WILSON” 708. „WILSON”
709. „WILSON” 710. „WILSON”
711. „WILSON” 712. „WILSON”
713. „WILSON” 714. „WILSON”
715. „WILSON” 716. „WILSON”
717. „WILSON” 718. „WILSON”
719. „WILSON” 720. „WILSON”
721. „WILSON” 722. „WILSON”
723. „WILSON” 724. „WILSON”
725. „WILSON” 726. „WILSON”
727. „WILSON” 728. „WILSON”
729. „WILSON” 730. „WILSON”
731. „WILSON” 732. „WILSON”
733. „WILSON” 734. „WILSON”
735. „WILSON” 736. „WILSON”
737. „WILSON” 738. „WILSON”
739. „WILSON” 740. „WILSON”
741. „WILSON” 742. „WILSON”
743. „WILSON” 744. „WILSON”
745. „WILSON” 746. „WILSON”
747. „WILSON” 748. „WILSON”
749. „WILSON” 750. „WILSON”
751. „WILSON” 752. „WILSON”
753. „WILSON” 754. „WILSON”
755. „WILSON” 756. „WILSON”
757. „WILSON” 758. „WILSON”
759. „WILSON” 760. „WILSON”
761. „WILSON” 762. „WILSON”
763. „WILSON” 764. „WILSON”
765. „WILSON” 766. „WILSON”
767. „WILSON” 768. „WILSON”
769. „WILSON” 770. „WILSON”
771. „WILSON” 772. „WILSON”
773. „WILSON” 774. „WILSON”
775. „WILSON” 776. „WILSON”
777. „WILSON” 778. „WILSON”
779. „WILSON” 780. „WILSON”
781. „WILSON” 782. „WILSON”
783. „WILSON” 784. „WILSON”
785. „WILSON” 786. „WILSON”
787. „WILSON” 788. „WILSON”
789. „WILSON” 790. „WILSON”
791. „WILSON” 792. „WILSON”
793. „WILSON” 794. „WILSON”
795. „WILSON” 796. „WILSON”
797. „WILSON” 798. „WILSON”
799. „WILSON” 800. „WILSON”
801. „WILSON” 802. „WILSON”
803. „WILSON” 804. „WILSON”
805. „WILSON” 806. „WILSON”
807. „WILSON” 808. „WILSON”
809. „WILSON” 810. „WILSON”
811. „WILSON” 812. „WILSON”
813. „WILSON” 814. „WILSON”
815. „WILSON” 816. „WILSON”
817. „WILSON” 818. „WILSON”
819. „WILSON” 820. „WILSON”
821. „WILSON” 822. „WILSON”
823. „WILSON” 824. „WILSON”
825. „WILSON” 826. „WILSON”
827. „WILSON” 828. „WILSON”
829. „WILSON” 830. „WILSON”
831. „WILSON” 832. „WILSON”
833. „WILSON” 834. „WILSON”
835. „WILSON” 836. „WILSON”
837. „WILSON” 838. „WILSON”
839. „WILSON” 840. „WILSON”
841. „WILSON” 842. „WILSON”
843. „WILSON” 844. „WILSON”
845. „WILSON” 846. „WILSON”
847. „WILSON” 848. „WILSON”
849. „WILSON” 850. „WILSON”
851. „WILSON” 852. „WILSON”
853. „WILSON” 854. „WILSON”
855. „WILSON” 856. „WILSON”
857. „WILSON” 858. „WILSON”
859. „WILSON” 860. „WILSON”
861. „WILSON” 862. „WILSON”
863. „WILSON” 864. „WILSON”
865. „WILSON” 866. „WILSON”
867. „WILSON” 868. „WILSON”
869. „WILSON” 870. „WILSON”
871. „WILSON” 872. „WILSON”
873. „WILSON” 874. „WILSON”
875. „WILSON” 876. „WILSON”
877. „WILSON” 878. „WILSON”
879. „WILSON” 880. „WILSON”
881. „WILSON” 882. „WILSON”
883. „WILSON” 884. „WILSON”
885. „WILSON” 886. „WILSON”
887. „WILSON” 888. „WILSON”
889. „WILSON” 890. „WILSON”
891. „WILSON” 892. „WILSON”
893. „WILSON” 894. „WILSON”
895. „WILSON” 896. „WILSON”
897. „WILSON” 898. „WILSON”
899. „WILSON” 900. „WILSON”
901. „WILSON” 902. „WILSON”
903. „WILSON” 904. „WILSON”
905. „WILSON” 906. „WILSON”
907. „WILSON” 908. „WILSON”
909. „WILSON” 910. „WILSON”
911. „WILSON” 912. „WILSON”
913. „WILSON” 914. „WILSON”
915. „WILSON” 916. „WILSON”
917. „WILSON” 918. „WILSON”
919. „WILSON” 920. „WILSON”
921. „WILSON” 922. „WILSON”
923. „WILSON” 924. „WILSON”
925. „WILSON” 926. „WILSON”
927. „WILSON” 928. „WILSON”
929. „WILSON” 930. „WILSON”
931. „WILSON” 932. „WILSON”
933. „WILSON” 934. „WILSON”
935. „WILSON” 936. „WILSON”
937. „WILSON” 938. „WILSON”
939. „WILSON” 940. „WILSON”
941. „WILSON” 942. „WILSON”
943. „WILSON” 944. „WILSON”
945. „WILSON” 946. „WILSON”
947. „WILSON” 948. „WILSON”
949. „WILSON” 950. „WILSON”
951. „WILSON” 952. „WILSON”
953. „WILSON” 954. „WILSON”
955. „WILSON” 956. „WILSON”
957. „WILSON” 958. „WILSON”
959. „WILSON” 960. „WILSON”
961. „WILSON” 962. „WILSON”
963. „WILSON” 964. „WILSON”
965. „WILSON” 966. „WILSON”
967. „WILSON” 968. „WILSON”
969. „WILSON” 970.

